

GAZETA LUBELSKA

ROK III

NIEZALEZNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 75 (743)

Ambasador Wende o stosunkach polsko-jugosłowiańskich

BELGRAD, 17.3 PAP. W związku z pierwszą rocznicą polsko-jugosłowiańskiego traktatu o przyjaźni, która przypada na 18 bm., korespondent PAP w Belgradzie uzyskał od ambasadora RP w Belgradzie Jana Karola Wende go odpowiedź na następujące pytania:

Jak Pan ambasador ocenia dotychczasowe osiągnięcia w sprawie realizacji umów, zawartych między Polską i Jugosławią?

W okresie między dwiema wojnami stosunki polsko-jugosłowiańskie były raczej nikłe. W ośrodkach kierowniczych obu państw nie doceniało znaczenia bliższej współpracy naszych krajów tak na polu politycznym jak gospodarczym czy kulturalnym. Istniejące stosunki miały charakter formalno-kurtuazyjny i sprowadzały się w praktyce jedynie

do luźnych kontaktów dyplomatyczno-turystycznych.

Należy ze szczerym zadowoleniem stwierdzić, że między Polską i Jugosławią istnieje pełne zrozumienie wzajemnych potrzeb, czego wyrazem jest poparcie udzielane sobie wspólnie przez nasze kraje w żywotnych zagadnieniach międzynarodowych i innych. Polska i Jugosławię zwracają szczególną uwagę na współpracę gospodarczą i kulturalną. Zadowolające rezultaty można zanotować na polu współpracy kulturalnej. W tej dziedzinie warto choćby wymienić niektóre pozycje. Tak np. dokonano wielu tłumaczeń z literatury polskiej na język serbsko-chorwacki i jugosłowiańskiej na polski. Przystrojono już 10 utworów naszej literatury klasycznej i współczesnej oraz w opracowaniu znajduje się dalszych kilkanaście. Coraz intensywniejsze i obszerniejsze stają się publikacje w prasie codziennej, periodycznej i fachowej. Dalej podkreślić trzeba goszczenie przez Jugosławię polskich sierot, uruchomienie w Belgradzie polskiego biura informacyjnego i stałej wystawy fotograficznej, zwiedzanej przez wiele tysięcy osób, utworzenie w uniwersytetach w Polsce i Jugosławii stałych lektoratów i katedr literatury i języka naszych narodów.

— Jakież zadania stoją obecnie przed Polską i Jugosławią?

— Zadań tych jest bardzo dużo. Wymienię tutaj najważniejsze. W dziedzinie współpracy politycznej

rok bieżący i następny, jako lat odbudowy i umacniania pokoju światowego, niechybnie jeszcze bardziej zacieśni solidarność i współpracę naszych krajów na polu międzynarodowym. Gdy tu i ówdzie budzą się nowe apetyty, gdy rozlegają się groźby, mącające rozwój współpracy międzynarodowej, nasze kraje, tak bardzo w zachowaniu pokoju zainteresowane, muszą uczynić wszystko możliwe, by ten pokój zachować i utrwalić. I nasza solidarność słowiańska, połączona ze współpracą z innymi narodami demokratycznymi, skupionymi w Organizacji Narodów Zjednoczonych, winna przynieść rezultaty oczekiwane przez wszystkie miłujące wolność narody.

W dziedzinie gospodarczej i handlowej należy w obopólnym interesie pogłębić, rozszerzyć i zsynchronizować naszą ekonomikę. Odnosnie współpracy kulturalnej mam nadzieję, że mająca się wkrótce ukonstytuować komisja, przewidziana konwencją, jeszcze bardziej rozszerzy zakres działania na polu wymiany dóbr kulturalnych. Specjalny nacisk będzie się kładło na licznější, niż dotychczas, wymianę stypendystów. Mam również nadzieję, że w niedługim czasie uda się nam zainicjować szeroką turystykę.

Wierzę, że przy dalszej współpracy przyspieszymy osiągnięcie tego celu.

Ambasador R. P. u Prezydenta Benesa

PRAGA, 17. III PAP. Prezydent Czechosłowacji dr Benesz przyjął na dłuższej audjencji ambasadora Wierbłowskiego.

Plany pożyczkowe Trumana

Waszyngton 17.3 PAP. Jak utrzymuje „Army and Navy Journal“ prezydent Truman planuje udzielenie pożyczek nie tylko Grecji i Turcji lecz innym krajom, którym interesują się ostatnio specjalnie Stany Zjednoczone.

Ogólna suma tych pożyczek ma wynosić 5.750 milionów dolarów. Podział ma być następujący: Grecja i Turcja — 400 milionów, Austria — 155 milionów, państwa bałkańskie — 200 milionów, Niemcy — 475 milionów, i w razie wycofania się Wielkiej Brytanii — jeszcze dodatkowo 500 milionów dolarów, Japonia oraz inne państwa na Pacyfiku — 200 milionów dolarów.

Wspomniany dziennik twierdzi, że prezydent Truman wysunął swój projekt po przedstawieniu mu szczegółowych materiałów przez jego doradców wojskowych oraz przez ministra spraw zagranicznych Marshalla.

Niektórzy obserwatorzy nazywają

plan prezydenta Trumana „doktryną Monroego w zastosowaniu do całego świata“, inni zaś „nową ustawą o pożyczce i dzierżawie“.

Clay zawiązywany do Moskwy

Londyn, 17.3 (AP). Amerykański sekretarz stanu Marshall wezwał do Moskwy gen. Clay'a, który jest jego doradcą w sprawach niemieckich. Jakkolwiek gen. Clay objął po ustąpieniu Mc Narney'a dowództwo wojsk amerykańskich w Niemczech, uznano że zagadnienia, będące tematem rozmów w Moskwie są tak wielkiej wagi, że usprawiedliwiają chwilowe opuszczenie przez gen. Clay'a nowego objętego stanowiska.

Zgoda w Narodzie buduje dobrobyt

Dokładnie rok temu, dnia 18 marca 1946 r. podpisaliśmy pakt przyjaźni z Jugosławią — pakt podobny i do tego, jaki związał nas wcześniej ze Związkiem Radzieckim i do tego, jaki podpisaliśmy w dniu 10 marca 1947 r. z Czechosłowacją. Wydawałoby się może, że różnica podpisania paktu polsko-jugosłowiańskiego jest sprawą nieważną wobec szeregu doniosłych zagadnień dnia dokładnie dzisiejszego, wobec np. Konferencji Moskiewskiej w sprawie traktatu z Niemcami, czy polityki amerykańskiej na odcinku grecko-tureckim. Tak jednak nie jest.

Nasz sojusz z Jugosławią jest przede wszystkim jednym z ogniw w łańcuchu porozumienia i bratniej współpracy narodów słowiańskich — tym samym jednak stanowi on poważny czynnik na arenie polityki międzynarodowej, na której uzgodnione stanowisko państw słowiańskich odgrywa rolę niepoślednią. Nie jest to rola, oczywiście, łatwa, bo trudności do pokonania mamy sporo, niemniej jednak z odczucia tej w celu zaspokojenia naszych potrzeb a zarazem w interesie pokoju i bezpieczeństwa ogólnego nie rezygnujemy.

Połączyły nas już nie tylko sentyment braterski i związki krwi, ale potrzeby natury wyższej: konieczność wspólnej obrony przed groźącym nam niebezpieczeństwem niemieckim, które mimo klęski militarnej Niemiec wciąż nie znikło. Odradza się i zagraża. Narody słowiańskie przeszły w czasie ostatniej wojny przez próbę krwi przelanej wspólnie w obronie swego prawa do życia i rozwoju. W ogniu wspólnej walki wyzwoliło się w nas uświadomienie konieczności wspólnej pracy dla osiągnięcia wspólnego celu. W dobrej rozumianej naszej słowiańskiej racji stanu nosiliśmy na wzajemnie powiązanie się takimi umowami, które zapewniają nam całkowitą realizację wytycznych naszej uzgodnionej polityki.

Dłatego rocznica paktu polsko-jugosłowiańskiego nie jest wydarzeniem o charakterze czysto państwowym — posiada ona swoją aktualną wymowę i swoje nie tylko historyczne, ale i aktualne znaczenie.

Głos Polonii Francuskiej

W związku z akcją zbierania podpisów pod petycję domagającą się zawarcia traktatu z Niemcami w Warszawie, Rada Narodowa Polaków we Francji wydała następującą treść odezwę:

Obywatele!

Polski Związek Zachodni wezwał wszystkie ośrodki polskiego życia narodowego do wyrażenia swej woli poparcia inicjatywy Rządu w sprawie podpisania traktatu z Niemcami w zniszczonej przez nich stolicy naszego kraju — w bohaterkiej nieśmiertelnej Warszawie.

Wydalenie dziennikarzy bułgarskich z Francji

PARYŻ, 17. III PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że w odpowiedzi na niewłaściwe — jego zdaniem — potraktowanie urzędników poselstwa francuskiego w Sofii oraz dziennikarzy francuskiego, rząd francuski postanowił wydaląc z granic Francji 2 dziennikarzy bułgarskich, a pozostałych pozbawić przywilejów, z których korzystają we Francji przedstawiciele prasy zagranicznej. Wydaleni z Francji zostali: korespondent tygodników „Zemlak“ i „Nowin“ — Balakow oraz przedstawiciel dziennika „Rabotniczeskoje Dielo“ — Streikow.

Rodacy!

Nie ma Polaka, który nie powita z radością tej inicjatywy naszego Rządu. Poddyktowanie Niemcom warunków pokoju w Warszawie w miejscu najpotworniejszych ich zbrodni — będzie świadectwem, że zjednoczone i zwycięskie demokracje pragną uczynić wszystko, aby Niemcy nie stali się znów groźbą dla swoich sąsiadów.

W odpowiedzi na apel Polskiego Związku Zachodniego RNPF wzywa wszystkich Polaków na Wychodźstwie do podpisywania list petycyjnych o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie. Podpisane listy petycyjne zostaną przesłane na ręce czterech ministrów spraw zagranicznych, obradujących w Moskwie.

Na listach tych nie może zbraknąć podpisu ani jednej Polki, ani jednego Polaka na Wychodźstwie, które zespół się z krajem w głosnym a sprawiedliwym żądaniu zjednoczonego narodu.

Aby głos Polonii we Francji rozległ się potężnym echem, apel do Wychodźstwa o podpisanie list petycyjnych winien być wydany wspólnie przez wszystkie organizacje polskie na Emigracji, bez względu na to, czy należą one do Rady Narodowej, czy też nie.

Głos naszego narodu będzie z tym większą wysłuchany, jeśli będzie głosem WSZYSTKICH Polaków, zjednoczonych we wspólnym myśleniu i wspólnym dążeniu do zapewnienia szczęśliwej przyszłości naszemu krajowi.

Uchodźcy, deportowani i reorganizacje terytorialne na stole obrad w Moskwie

MOSKWA, 17.3. PAP. Posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, na którym przewodniczył min. Marshall, poświęcone było zgodnie z wczorajszym wnioskiem min. Molotowa, omówieniu sprawy uchodźców i osób deportowanych oraz reorganizacji terytorialnej.

Sprawa zaproszenia Albanii

Na początku posiedzenia min. Molotow wysunął wniosek o wysłuchanie informacji o posiedzeniach zastępców do spraw Niemiec, którzy w pracy swej napotkali na pewne trudności. Zastępcy osiągnęli porozumienie, co do zorganizowania narady konsultacyjno-informacyjnej z udziałem czterech mocarstw reprezentowanych w Radzie Ministrów oraz państw sojuszników, które sąsiadują z Niemcami, brały udział w wojnie przeciwko Niemcom, natomiast delegaci amerykański i angielski sprzeciwili się wnioskowi radzieckiemu, popartemu przez delegację francuską o włączeniu Albanii do państw uczestniczących w naradzie konsultacyjno-informacyjnej.

Ministrowie zgodził się na wniosek Molotowa, by sprawa udziału Albanii rozpatrywana była przez Radę Ministrów, zastępcom zaś polecono sporządzić na 20 marca br. sprawozdanie o regulaminie przygotowania traktatu z Niemcami.

Uchodźcy i deportowani

Następnie ministrowie przeszli do omawiania kwestii uchodźców i osób deportowanych. Oświadczenie, charakteryzujące stanowisko delegacji francuskiej złożył Bidault, który podkreślił, iż delegacja francuska pragnie wszelkimi środkami uniknąć przelocowania w Niemczech, które mogłoby skłonić Niemcy do ekspansji.

Następnie głos zabrał Bevin. Ze strefy brytyjskiej powrócił dotychczas do krajów ojczyźnych około 2 milionów osób. Pozostało tam jednak jeszcze 230 tysięcy uchodźców, a w ich liczbie grupa 111 tys. Polaków, którzy przysparzają największą kłopotu i nie chcą wracać do ojczyzny. Zdaniem Bevina, rozwiązaniem kwestii tych osób byłoby osiedlenie ich poza granicami Niemiec, nie odrzuca jednak przy tym możliwości, że część z nich mogłaby osiedlić się i urządzić w Niemczech. Bevin oświadczył, że robiono wszystko, by skłonić je do powrotu do kraju. Pobyt tych osób w Niemczech — zdaniem Bevina — jest dużym ciężarem dla placących podatki Anglików.

Bevin stwierdził, że w strefie brytyjskiej panuje znaczne przeludnienie i wymienił cyfrę 1 do 1,5 miliona Niemców przyjętych przez strefę brytyjską, którzy przesiedleni zostali z terenów przekazanych, zgodnie z uchwałami poczdamskimi, pod władzę rządu polskiego.

Bevin oświadczył przy tym, że strefa brytyjska nie jest w stanie wchłonić więcej Niemców i zaproponował utworzenie specjalnej komisji, składającej się z Niemców, celem równomiernego rozmieszczenia wychodźców niemieckich, którzy powrócili do Niemiec.

Oświadczenie delegacji radzieckiej w tej sprawie odczytane zostało przez

Wyszyńskiego. W strefach zachodnich znajduje się 827 tys. osób deportowanych, w tym m. in. 221 tys. obywateli radzieckich, 266 tys. Polaków, 24 tys. Jużostowian i 7 tys. Czechów. Rząd radziecki zaniepokojony jest losem obywateli radzieckich, którzy z powodu presji faszystowskiej pozostali poza granicami Związku Radzieckiego i nie mogli powrócić do ojczyzny. Oprócz tego uchodźcy werbowani są do organizacji o charakterze półwojskowym. W chwili obecnej ani w strefie radzieckiej, ani na terenie ZSRR nie ma żadnych uchodźców państw sojuszników.

Delegat radziecki wysunął propozycje, by Rada Ministrów poleciła Radzie Kontroli:

1) zapewnić wolny dostęp do obozów oficjalnym przedstawicielom państw sojuszników,

2) zabronić uprawiania propagandy wrożej wobec państw sojuszników i działalności, mającej na celu przeszkodzenie powrotowi uchodźców do ojczyzny,

3) rozwiązać natychmiast wszystkie komitety i ośrodki wrogo ustosunkowane do jakiegokolwiek państwa sojuszników.

4) zabronić werbunku osób deportowanych do organizacji półwojskowych oraz zwolnić osoby deportowane już zmobilizowane,

5) zarządy obozowe powinny wydać uchodźców poszczególnych narodowości przedstawicielom ich krajów ojczyźnych.

Nowa sytuacja w Europie w oczach francuskiego dyplomaty

PRAGA, 17.3. PAP. W Instytucie Francuskim w Pradze wygłosił odczyt na temat problemu niemieckiego ambasador republiki francuskiej w Czechosłowacji, Maurice Dejean, wybitny znawca tych zagadnień, który w najbliższych dniach wyjedzie do Moskwy i jako członek delegacji francuskiej weźmie udział w konferencji czterech mocarstw.

Poruszając kwestie zawieranych przed wojną umów, ambasador Dejean podkreślił, że dzisiejszy system pak-

6) przekazać przestępców wojennych państwom zainteresowanym,

7) utworzyć komisję czterech mocarstw dla zbadania sytuacji w obozach uchodźców w trzech strefach zachodnich, żeby ustalić, jakie są życzenia uchodźców w sprawie powrotu do ojczyzny.

Następnie krótkie oświadczenie złożył minister Marshall. Przebieg sprawy uchodźców przez Radę Ministrów mogłoby — zdaniem Marshalla — skomplikować pracę organizacji międzynarodowej.

Reorganizacja terytorialna

Następnie ministrowie przeszli do omawiania sprawy reorganizacji terytorialnej Niemiec, według sprawozdania Rady Kontroli. Chodzi tu o utwo-

Nowi oficerowie łączności zasilili szeregi W. P.

SIERADZ, 17.3. W Sieradzu odbył się uroczysty obchód drugiej rocznicy istnienia Oficerskiej Szkoły Łączności w Sieradzu, połączony z promocją podchorążych i zaprzysiężeniem nowoprzyjętych elewów.

Na uroczystość przybyli do Sieradza minister Obrony Narodowej Marszałek Rola-Zymierski, minister Poczty i Telegrafów Putka i inni. Po oficjalnym powitaniu Naczelnego Wodza przez Sieradzian u bram miasta, przyjął on raport Dowódcy Szkoły, po czym odbyła się Msza Polowa. Z kolei Marsz. Zymierski odebrał przysięgę chorążych, a następnie dokonał osobistej promocji absolwentów Szkoły na podporuczników i chorążych wojsk

łączności. Najbardziej wyróżniają się absolwenci Szkoły obdarzeni zostali przez Marszałka pamiątkowymi podarunkami w postaci 2 zegarków. Po defiladzie Marsz. Zymierski w towarzystwie min. Putka i woj. Szymanka udał się do Oficerskiej Szkoły Łączności, gdzie spożył obiad w towarzystwie oficerów i podchorążych

łączności. Najbardziej wyróżniają się absolwenci Szkoły obdarzeni zostali przez Marszałka pamiątkowymi podarunkami w postaci 2 zegarków. Po defiladzie Marsz. Zymierski w towarzystwie min. Putka i woj. Szymanka udał się do Oficerskiej Szkoły Łączności, gdzie spożył obiad w towarzystwie oficerów i podchorążych

W Palestynie spokojnie

JEROZOLIMA, 17.3. PAP. Komunikat oficjalny zapowiedział zniesienie stanu wojennego w Palestynie w poniedziałek o godz. 12. Komunikat podkreśla, że w razie potrzeby stan wojenny zostanie ponownie wprowadzony.

—o0o—

W Palestynie spokojnie

JEROZOLIMA, 17.3. PAP. Komunikat oficjalny zapowiedział zniesienie stanu wojennego w Palestynie w poniedziałek o godz. 12. Komunikat podkreśla, że w razie potrzeby stan wojenny zostanie ponownie wprowadzony.

—o0o—

W Palestynie spokojnie

Mówiąc o konieczności militarnego zabezpieczenia państw europejskich przed Niemcami, ambasador Dejean poświęcił dużo uwagi Polsce. Podkreślił on, że nowa Polska ze swymi granicami na Odrze i Nysie stała się dla Niemiec przeciwnikiem poważnym. Zmiana terytoriów, jaka zaszła w tej części Europy, zmieniła zupełnie sytuację strategiczną. Prelegent przypomniał słabość strategiczną granic dawnej Polski, a w szczególności niebezpieczeństwo, zagrażające jej stale ze strony Prus Wschodnich, a w związku z tym podkreślił znaczenie utrzymania obecnych granic polsko-niemieckich, likwidacji Prus Wschodnich i wzrostu potencjału przemysłowego Polski.

—o0o—

Niemcy pragną być reprezentowani

BERLIN, 17.3. PAP. Jak donosi brytyjska agencja prasowa w Niemczech, unia chrześcijańsko-demokratyczna oraz unia chrześcijańsko-społeczna zaprosiły partię socjal-demokratyczną, liberalno-demokratyczną, oraz socjalistyczną partię jedności na wspólną konferencję dla wyłonienia reprezentacji całych Niemiec, która miałaby się udać na konferencję mo-

Dekoracja uczestnika walk w Hiszpanii

WARSZAWA, 17.3. W Prezydium Rady Ministrów w obecności Premiera Józefa Cyrankiewicza i licznej grupy zaproszonych gości odbyła się uroczysta dekoracja zasłużonego działacza i bojownika o wolność i niepodległość, uczestnika walk o wyzwolenie Hiszpanii posła Tadeusza Cwika, prezesa Głównego Urzędu Inwalidkiego i członka CKW PPS.

Ceremonii dekorowania Krzyżem Grunwaldu 3-go stopnia dokonał generał broni Świerczewski, obecny wiceminister MON-u, w asyście genera-

tów jest znacznie bardziej skoordynowany, aniżeli przedwojenny. W systemie tym rola Polski dzisiejszej jest zgola odmienna od roli Polski beckowskiej, która nie tylko umożliwiała wszelką współpracę między Paryżem a Moskwą, ale zachęcała na węg Niemcy do występowania przeciwko Czechosłowacji. Obecnie Związek Radziecki, Francja, Czechosłowacja i Polska, związane umowami, będą się wzajemnie uzupełniały i wzmacniały. Podkreśliwszy następnie znaczenie

Niemcy pragną być reprezentowani

BERLIN, 17.3. PAP. Jak donosi brytyjska agencja prasowa w Niemczech, unia chrześcijańsko-demokratyczna oraz unia chrześcijańsko-społeczna zaprosiły partię socjal-demokratyczną, liberalno-demokratyczną, oraz socjalistyczną partię jedności na wspólną konferencję dla wyłonienia reprezentacji całych Niemiec, która miałaby się udać na konferencję mo-

Ostatnia wola Roosevelta spełniona

WASZYNGTON, 17.3. PAP. Departament Stanu spełnił jedno z ostatnich życzeń zmarłego prezydenta Franklina Roosevelta, publikując peł-

ny tekst traktatu wersalskiego, podpisanego dnia 28 czerwca 1919 r., którym zakończona została pierwsza wojna światowa.

(Copyright by ...)

Atomowe plany prezydenta Argentyny

Nowy Jork, w marcu.

(API) Po odkryciu w Argentynie wielkich złóż uranu, rząd argentyński zaprosił światowej sławy niemieckiego uczonego Wernera Heisenberga, zapoczątkowując, tym szeroko zakreślony program badań nad energią atomową. Programu tego nie można traktować, jako utopijne marzenie jakiegoś małego narodu. Należy uprzytomnić sobie, że badania te mają wyraźnie wojskowe cele. Argentyna posiada bowiem surowiec w postaci uranu, ma pieniądze; a poza tym poszła się o uzyskanie współpracy ludzi, dobrze znających się na rzeczy. Dlatego też trzeba do atomowych planów Argentyny podchodzić poważnie i bynajmniej ich nie lekceważyć. Oto fakty, które widać należy pod uwagę.

Uran, tor i 110 uczonych

Argentyna posiada uran i tor. Poza istniejącymi dawno już w tym kraju wielkimi ilościami tych pierwiastków, świeżo odkryte wykazały, że w prowincji Mendoza znajdują się wielkie złoża uranu. Prof. Werner Heisenberg wie podobno o wiele więcej o energii atomowej, niż ktokolwiek inny na świecie, za wyjątkiem tych kilku uczonych, którzy pracowali nad wynalazkiem bomby atomowej.

Prócz Heisenberga w Argentynie znajduje się już dr Guido Beck, Czech z pochodzenia, wybitny znawca energii atomowej. Pracuje on spokojnie w górach Cordoby od 1943 r. Zorganizował on Asocjacion Floica Argentina, złożoną z 110 najwybitniejszych krajowych i sprrowadzonych z zagranicy uczonych.

Trzy źródła funduszy

Argentyna posiada trzy ustawy, regulujące kwestie funduszy na finansowanie badań nad energią atomową. Pierwsza z nich, przedłożona niedawno do zatwierdzenia na sesji plenarnej kongresu, zakwalifikowana została jako „tajne prowadzenie wojskowe”. A jedna z klauzul argentyńskiego planu pięcioletniego, przewidująca tajność i nieograniczoną kredytów na wszystkie cele obrony narodowej, stosuje się również i przede wszystkim do badań nad energią atomową.

Wszystkie znajdujące się w Argentynie złoża uranu oddane zostały pod kontrolę rządu w celach „obrony narodowej”. Wszelkie inne surowce, które mogłyby w najbliższej przyszłości być uznane za potrzebne, już z góry zostały zarezerwowane dla celów wojskowych.

Z nowych wydawnictw

ZBYSZKO BEDNORZ: „Od Opola do Wrocławia”. Państw. Zakł. Wydaw. Szk. Warszawa, 1945. Str. 56.

Broszura Bednorza powstać mogła jedynie w wysokiej atmosferze roku 1945, kiedy fakt przyłączenia starej dzielnicy śląskiej upoił serca jej mieszkańców, rodowitych ślązaków, szczególnie tych spośród intelektualistów, którzy znali dzieje i literaturę macierzystej Polski. Gorący patriotyzm i szczerzy entuzjazm wionie z każdej strony tej poryjającej księżki. Dobrze się stało, że tego rodzaju porwy utrwalały zostały w wydawnictwie.

AUGUST M. GRABOWSKI: „Podróż do Prus (1844)”. Opr. Kr. Pieradzka, P. Z. W. S. Warszawa, 1946. Str. 44.

Dla Ziemi Odzyskanych Polska oddaje wszystko. Nie pomylił się, twierdząc, że wydrukowanie książki Grabowskiego — to cząstka naszej daniny duchowej, doskonały przyczynek, by zasłać na tych terenach nową, owocnie zakwitającą życie.

Z początku uczeni nie rokowali wielkich nadziei badaniem nad energią atomową w Argentynie, a to z powodu braku wybitnych uczonych i dostatecznie wykwalifikowanego i doświadczonego personelu technicznego. Ten problem został jednakże rozwiązany przez zaproszenie Wernera Heisenberga i obecność w Argentynie Becka.

Heisenberg i Beck

Heisenberg był jednym z przodujących uczonych w wyszczególnionym celu, którego celem było ujarzmienie energii atomowej. Otrzymał on za swe badania nad budową atomu nagrodę Nobla w 1931 r., gdy miał za ledwie 30 lat. Oficjalnie zaproszony został do Argentyny na objęcie stanowiska w projektowanym przez Ministerstwo Marynarki Instituto de Telecomunicaciones, jednakże koła naukowe w Buenos Aires uważają, że jest niemal pewne, że prac

Heisenberga dla rządu argentyńskiego więcej będzie miało wspólnego z argentyńskim programem badań nad energią atomową, niż z Instytutem Ministerstwa Marynarki.

Guido Beck jest drugim badaczem atomowym, którego obecna praca w Argentynie odbiega nieco od jego specjalności. Oficjalnie jest on astrofizykiem w Narodowej Akademii Fizyki i Nauk Przyrodniczych w Cordobie. Współpracował on ze wszystkimi prawie sławami w dziedzinie badań atomowych — z Heisenbergiem w Niemczech, ze zmarłym lordem Rutherfordem w Cambridge i z Nielsem Bohrem w Kopenhadze.

Mobilizacja „atomowa”

Dowodem tego, że badania nad energią atomową w Argentynie mają wyraźne cele wojskowe, może służyć między innymi fakt utworzenia centrum badań nad

Wykrycie milionowej afery w Lublinie

Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie wpadła w grudniu ub. r. na ślad defraudacji dokonywanych przez Wiśniewskiego Tadeusza, dyrektora Wojewódzkiej Hurtowej Zbiornicy Złomu w Lublinie.

Wiśniewski dokonał w okresie od października 1945 r. do grudnia 1946 r. szeregu nadużyć w Chełmie, Kraśniku i innych miejscowościach. Przejmując np. w tych miastach bazy wojskowe, na terenie których znajdowały się duże zapasy złomu, żelaza użytkowego, metali kolorowych, nie podawał w zestawieniach przesyłanych do Centrali Złomu w Katowicach pełnej ich ilości, pobierając potem za złom — jako niby zebrany w terenie — wyższe ceny.

Poza tym Wiśniewski bez wiedzy Centrali sprzedawał hutom i fabrykom złom, a odbiór sum zań pobranych kwitował fikcyjnymi nazwiskami: T. Marchwiński, K. Dołbicki i W. Książę lub odmawiał wydania pokwitowania.

W ten sposób Wiśniewski sprzedał „na lewo” 1.924 tony złomu, 91 ton łusek żelaznych, 47 ton żelaza użytkowego, na czym na „czysto” zarobił 1.293 tys. złotych, a Skarb Państwa naraził na równą stratę.

Podczas przeprowadzania jednej z wielu transakcyj (tym razem sprzedawał 7,5 t aluminium z zarobkiem 50 tys. zło-

tych) został aresztowany przez Komisję Specjalną, która równocześnie na pokrycie strat Skarbu Państwa zablokowała kilkadziesiąt tysięcy złotych, należnych Wiśniewskiemu od Centrali.

W sprawie Wiśniewskiego Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie wysłała do Warszawy wniosek o skazanie go na 2 lata obozu pracy.

Dochođenje Delegatury lubelskiej zlikwidowało nadużycia w Hurtowych Zbiornicach Złomu na terenie całego kraju, ponieważ Centrala Złomu w Katowicach wydała szereg zarządzeń, które działają wstecz na 2 lata i zmierzają do wyegzekwowania poważnych sum od innych hurtowników, którzy postępowali w podobny, jak Wiśniewski, sposób.

Mamy nadzieję, że defraudantów spotka należyta kara za „robieństwo majątku” kosztem społeczeństwa i Państwa. (L)

Amerykańskie dostawy dla Europy

Jak wiadomo Komitet Techniczny Rady Społeczno-Gospodarczej UNO określił wartość niezbędnej pomocy żywnościowej dla Europy do tegorocznych zbiorów na kwotę 610 milionów dolarów. W kwiecie tej znajdują się również potrzeby Polski, ocenione na 140 milionów dolarów.

Rezultatem tej opinii był zgłoszony ostatnio w Kongresie Amerykańskim wniosek o wyasygnowanie 350 milionów dolarów na natychmiastową pomoc żywnościową dla Europy, oferowany już na Komisji Zagranicznej kongresu przez podsekretarza stanu Claytona.

Pomimo braku dotychczas wiadomości, w jakim stopniu w wymienionej kwocie 350 milionów dolarów zostały uwzględnione

Zagraniczne T-wa Charytatywne pomogą Polsce

W Ministerstwie Zdrowia odbyła się konferencja członków Rady Zagranicznych Towarzystw Charytatywnych w Polsce.

Przewodniczący konferencji p. Courvoisier (Szwajcaria) oświadczył imieniem charytatywnych organizacji zagranicznych, że zdają sobie one sprawę z tego, jak trudnych warunkach odbywa się praca Ministerstwa Zdrowia i jak wielkiego wysiłku potrzeba było ze strony Służby Zdrowia, by osiągnąć dodatnie wyniki. Zapewnił również, że organizacje zagraniczne gotowe są uczynić wszystko co jest w ich mocy, aby ułatwić pracę polskiej Służby Zdrowia.

energiją atomową przy argentyńskim ministerstwie wojny. Ustawa o utworzeniu tego centrum przewiduje obowiązkową współpracę wszystkich laboratoriów, prowadzących badania atomowe, tak że wszelkie osiągnięcia w tej dziedzinie mogą być wykorzystane przez ministerstwo wojny. W uprzednio uchwalone dwie ustawy zostały skonstruowane w ten sposób, że każdy fizyk, znajdujący się w Argentynie, może być „mobilizowany” do pracy nad przeprowadzeniem rzekomego programu atomowego. Poza tym wszystkie radioaktywne surowce Argentyny zostały unieostawione, a dla zdobycia odnowy energii personelu technicznego uruchomione mają być 4 szkoły, mogące wyszkolić przeszło 1000 ludzi.

Prócz równych szans

W Rzymie nie zbudowano w jeden dzień, a w Hiroszimie nie zburzono w ciągu jednej nocy. Żadne, nawet na największą skalę prowadzone badania nad energią atomową, nie doprowadzą Argentyny w szybkim tempie do zdobycia tajemniczy bomby atomowej. Lecz setki mniejszych zagadek i problemów zostały już rozwiązane przez grupę uczonych amerykańskich i Argentyna w pełni może je wykorzystywać.

Tym niemniej Argentyna potrzebowałaby przynajmniej dwóch lat czasu — tak jak potrzebowałby tego każdy inny naród — dla wyprodukowania dostatecznej ilości materiału, który obrócić będzie można w broń atomową. Prócz równych szans z innymi narodami, które rozpoczęły badania nad energią atomową, Argentyna ma złoża uranu, toru, pleniadze i wybitnych uczonych niemieckich.

William R. Mitchell

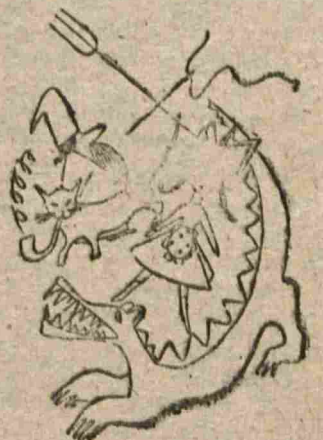
Obrady

Powiatowych Lekarzy Wet.

W sobotę odbył się w lubelskim Urzędzie Wojewódzkim Zjazd Powiatowych Lekarzy Weterynarii, na którym omówiono sprawy zwalczania chorób zaraźliwych wśród zwierząt.

Zjazd ten odbył się w związku z ustanowieniem przy Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln. Nadzwyczajnego, Naczelnego Komisariatu do Walki z Chorobami Zaraźliwymi. (L)

potrzeby Polski, stwierdzić wypadnie, że Komisja Techniczna jako jeden z najważniejszych postulatów uznała zaspokojenie naszego deficytu zbożowego. Przypuszczając więc należy, że z chwilą uwzględnienia wspomnianego wniosku, dostawy zbóż dla Europy ulegną wydatnemu wzmoczeniu. Dodać należy, że Polska może również liczyć na otrzymanie pomocy z Funduszu Dziecięcego UNO.



Smoki... karty... lalol...
historia igły...
Koty palą fajki...
tańczące widły...

Powiem Wam w sekrecie:
„SWIERSECZYK” nowy budał
Powiedzcie mamusi!...
— Do nabycia? — wszędzie,
Cena zł 10. 1178

Zamość

(Od własnego korespondenta)

Skutki zaniedbania

W ciągu całej tegorocznej zimy w Zamościu prawie nikt nie interesował się sprawą oczyszczania miasta ze śniegu, a tym bardziej z różnego rodzaju odpadków i nieczystości. Skutkiem tego na wielu ulicach miasta nagromadziły się góry śniegowe, wśród których urosły wielkie kopy śmieci i odpadków.

W chwili obecnej, kiedy od dwóch dni trwa raptowna odwilż w całej pełni, Zamość przybiera wygląd zastraszający. Wszystkie prawie ulice, uliczki i podwórka zamieniają się w istne rzeki. W miejscach nieco niższych woda zalewa budynki. W piwnicach pływają zapasy zimowe. Ulice: Zagłoby, Młyńska, i inne niżej położone stają się trudne do przebycia, gdyż na ulicach tych dość głęboka woda płynie z wielką szybkością, żłobiąc w lodzie głębokie koryta.

Zimą ulice miasta Zamościa były jedną wielką ślizgawką i terenem saneczkowym dla dzieci i młodzieży, a obecnie zaś stały się wielkim kąpieliskiem dla gęsi i kaczek miejskich. Co na to władze miejskie M. O.?

Napad rabunkowy

W nocy z dnia 11 na 12 marca 7 osobiście uzbrojonych w aul. maty dokonano napadu rabunkowego na Spółdzielnię Spożywców „Tęcza” w Suchowoli. Po wyrzuceniu drzwi do spółdzielni zabrali z magazynów około 70 kg słoniny, 15 kg wędliny, 15 kg rąbanki, kilkanaście litrów wódki i inne towary spożywcze. Szkody spółdzielni wynoszą około 90.000 złotych.

Troska o opał

Pracująca ludność z niecierpliwością wyczekuje przydziału węgla na kartki, gdyż poprzednie przydziały opału, w czasie od lipca r. ub. do chwili obecnej — w ilości 600 kg na rodzinę, wyczerpane zostały już dawno. Nadszedł już czas, by mieszkańcy Zamościa otrzymali resztę węgla według przewidzianej normy.

Zwyżka cen

Na rynkach daje się odczuć zwyżka cen artykułów pierwszej potrzeby. Cena kilograma masła sięga do 450 zł, słoniny — 350 zł, chleba razowego — 40 zł, pyłowego — 55 zł, mąki pszennej — 90 zł, kartofli — 10 zł. Jedynie cena jajek spada z 25 na 10—8 zł za sztukę.

Historia szkół lubelskich (II)

Państwowe Gimnazja: Kupieckie i Krawieckie

W r. 1918 powstała „Żeńska Szkoła Zawodowa”. Założyły ją 4 stowarzyszenia kobiece: Związek Katolickich Polek, Koło Lublinianek, Koło Opiekunów Szkoły Królowej Jadwigi oraz Towarzystwo Ochrony Kobiet.

Początkowo Szkoła posiadała 2 wydziały: handlowy i introligatorski.

W r. 1920 szkołę upaństwowiono, zaś w r. 1923 przemianowano na „Państwową Żeńską Szkołę Przemysłowo-Handlową”, o działach: handlowym, kupiecko-bielżniarskim i introligatorskim (który w kilka lat później zlikwidowano).

W r. 1935 szkołę podzielono na 2 gimnazja: „Państwowe Żeńskie Gimnazjum Krawieckie” i „Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie”.

Po wojnie oba gimnazja wskrzeszono, zaś w r. 1946 Gimnazjum Kupieckie przemianowano na „Państwowe Gimnazjum Handlowe”.

W tym samym roku utworzono przy szkołach „Państwowe Liceum Spółdzielcze” i „Państwowe Żeńskie Liceum Przemysłu Odzieżowego” (3-letnie), do którego przyjmuje się uczennice po ukończeniu gimnazjum krawieckiego lub ogólnokształcącego.

W rocznicę koronacji Ojca Św. Akademia Papieska na KUL-u

W niedzielę odbyła się w auli KUL-u uroczysta akademia dla uczczenia 8-jej rocznicy koronacji Ojca Św. Piusa XII. Na akademii obecni byli J.E. Ks. biskup dr. Stefan Wyszyński, grono profesorskie KUL-u, liczni przedstawiciele społeczeństwa oraz młodzież akademicka.

Prof. dr. Ignacy Czuma wygłosił odczyt pt. „Świętopietrze Polski”, w którym omówił stosunek Polski do Stolicy Apostolskiej poprzez tzw. Świętopietrze, które Polska płaciła „hojniej lub skąpiej, przeważnie jednak szczerze” w walce ze złem o religię i dobrą przyszłość. Pierwszym darem duchowym Polski na Świętopietrze było przyjęcie w r. 966 — chrztu, o akcie którego jeden z niemieckich podręczników historii mówi: „Wczesne przyjęcie przez Polskę chrześcijaństwa uratowało ją od losu Wędrów i zrobiło z niej ulubienicą Kościoła chrześcijańskiego”. Z kolei prof. Czuma podkreślił rolę: duchową, moralną i kulturalną, jaką Kościół zawsze w Polsce odgrywał, odgrywa i będzie odgrywał.

Na akademii przemówił również J.E. ks. biskup dr. Stefan Wyszyński, który podkreślił znaczenie wiary w życie i woli życia oraz zasługę, jaką położył Kościół, powodując u katolików tę wiarę i wolę. Ks. biskup omówił również zagadnienie walki z religią oraz metody, które służą tej walce.

Akademia miała charakter raczej artystyczny, na co złożyły się występy Chóru Akademickiego, recytacje, oraz koncert skrzypcowy. (L).

Społeczeństwo lubelskie musi wiedzieć

W dniu 12 bm. o godz. 16-tej, w sali Prezydium W.R.N. odbyło się zebranie Zarządu Towarzystwa UMCS pod przewodnictwem prezesa — Przewodniczącego WRN ob. Czugały Ludwika. W wyniku wypowiedzi wybitnych przedstawicieli świata naukowego i władz samorządowych na temat olbrzymich trudności, związanych z dalszym rozwojem UMCS, postanowiono z jednej strony zagadnienie to przedstawić jak najszerszemu ogółowi społeczeństwa lubelskiego, z drugiej zaś przekazać drogą delegacji, złożonej z posłów ziemi lubelskiej do rozpatrzenia na forum Sejmowe.

Remont szlaku Warszawa — Lublin — Zamość

Drogi kołowe, które nigdy nie należały do najlepszych, uległy w czasie wojny i okupacji dalszej dewastacji. Nie więc też dziwnego, iż jak najszybsze doprowadzenie ich do porządku, umożliwiające usprawnienie transportu drogowego, jest poważną troską państwa.

W roku bieżącym na inwestycje na drogach kołowych przeznaczona jest 3,5 miliarda zł. Mają one na celu zahamowanie procesu niszczenia nawierzchni drogowych, odbudowę zniszczeń i przebudowę na nawierzchnię ulepszoną niektórych ważniejszych odcinków. Odbudowa i przebudowa obejmie szereg ważnych szlaków przebiegających ze wschodu na zachód i z północy na południe m. in. szlaku Warszawa — Lublin — Zamość biegnącego dalej do granicy państwowej w kierunku na Lwów. Łączna odbudowa obejmie

1.460 km, a przebudowa 250 km. Odbudowanych zostanie również 12.200 m mostów drogowych.

Na odcinku komunikacji wodnej, śródlądowej tegoroczny plan inwestycyjny zamyka się sumą 375 mil. zł. Główne inwestycje zostaną dokonane na Odrze, arterii wodnej łączącej kopalnię węgla z morzem, której zdolność przepustowa osiągnąć ma 5 mil. ton, oraz w bydgoskim systemie dróg wodnych. Rozbudowa jego ma na celu stworzenie drogi wodnej Odra — Wisła, umożliwiającej skierowanie części węgla z Odry do portów w Gdyni i Gdańsku.

Podpisanie umowy zbiorowej plantatorów buraków cukrowych

W dniu 12 bm. podpisano umowę zbiorową na plantowanie buraków cukrowych w bież. roku. Zawarta umowa jest korzystniejsza dla rolników od poprzedniej. Usumiemo z niej odpowiedzialność zbiorową gromad wiejskich zawierających umowy. Za 100 kg odstawionych do cukrowni buraków rolnik otrzymuje: 10 zł i 3,3 kg cukru białego (o 0,3 kg więcej niż w poprzednim roku). Ponadto otrzymuje z powrotem wtyłki prasowane w ilości 45 kg za 100 kg buraków oraz 25 kg melasy na paszę dla inwentarza. Po-

łowę należności cukru otrzymuje rolnik w naturze, połowę zaś w gotówce, po cenie hurtowej, komercyjnej, nie niższej jednak jak 150 zł za 1 kg cukru. Każdy plantator otrzyma na pokrycie kosztów bieżących plantacji zaliczki, których wysokość zależy od zakontraktowanej dostawy buraków. W myśl umowy cukrownia zaopatrzą plantatorów w nasiona w ilości 18 kg na ha i nawozy sztuczne w ilości 3,5 q, a nawet ewentualnie, zależy te od możliwości — 4,7 q.

Związek Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych, który zawarł umowę z Centralnym Zarządem Przemysłu Cukrowniczego, skupia w swych szeregach ponad 370 tys. drobnych plantatorów.

Spółdzielnia Spożywców „Samopomoc” w Lublinie

od dnia 26 marca do dnia 10 kwietnia 1947 r. w sklepach:

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| nr. 1. ul. Kozia 4 | nr. 4. Grodzka 4 |
| nr. 2. „ Narutowicza 24 | nr. 5. Krak. Przedm. 66 |
| nr. 3. „ Królewska 1 | nr. 8. Lubartowska 44 |
| nr. 9 ul. Bychawska 23 | |

Wydawać będzie dla członków „Przydział Świąteczny

Na kupon nr. 51 legitymacji członkowskiej 2 kg. makaronu.
 „ „ „ 5% „ „ „ 1 „ cukro kryształ
 za zł. 200.—

1260

Chełm

(Od własnego korespondenta)

Rynek

Na rynku dala się zauważyć dalsza niż ka cen jajek. I tak płacono już 10 zł za sztukę. Pozostałe artykuły zasadniczo bez zmian.

„Burza” w teatrze TUR-u

Historia chełmskiego teatru była dość osobliwa. I tak jeszcze w 1945 roku powstał na terenie miasta Teatr Ziemi Chełmskiej pod kierownictwem J. Ukłei. Wystał on kilka dobrych komedii jak „Grzegorz Dyndała” Moliere’a czy „Grube ryby” Bałuckiego. Równoległe z nim działał Teatr Inteligencji Pracującej, który po długiej przerwie wznowił niedawno swą działalność pod nazwą Teatr TUR-u. Kierowniczką jego i zdolną reżyserką jest p. K. Pieracka. W ostatnich dniach Teatr TUR-u, jak pisaliśmy, wystąpił z dramatem ludowym Kędziór „Burza”. Sztuka cieszy się dużym powodzeniem. Jest to chyba pierwszy drama Teatru TUR-u i wypadł on nadszpedzanie dobrze. Jeśli mówić o grze poszczególnych osób to doskonale wcielił się w swoje role pp. Pieracka, Papużyńska, a z męskich ról Mał. Myśliński i w krótkiej roli Grądkiewicz.

Dekoracje wykonał Wł. Pasek, w trzech akcie wydobyło doskonale efekty sceniczne.

Można zarzucić niezbyt dobrą organizację, ale jest ona spowodowana brakiem odpowiedniego pomieszczenia.

Teatr TUR-u zapowiada w najbliższym czasie występy orkiestry symfonicznej pod dyrekcją mec. Grossa oraz wesołą komedię „To więcej niż miłość”. Teatrowi TUR-u, który jest tak pożyteczną placówką kulturalną na terenie miasta, należy życzyć jak najlepszych owoców pracy.

Samobójstwo znanego fabrykanta

Dnia 12 bm. popełnił samobójstwo znany na terenie miasta fabrykant Władysław Orłowski, współwłaściciel fabryki maszyn rolniczych f-mv „Gasner, Najdeker i Orłowski”. Powód samobójstwa nie jest znany.

Wiec kobiet

W niedzielę 9 bm. z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet odbył się wiec kobiet.

Ukaż się już 20-ty numer

wielobarwnego czasopisma „Moda i Życie Praktyczne”

w wiosennymi modelami z mnóstwem rad i wiadomości 1272W z 1-ym konkursem fotograficznym i bogatą korespondencją

Gospodarcza i oświatowa działalność „SPOŁEM“

IV. Okręgowy Oddział Rolniczy

Okręgowy Oddział Rolniczy „Społem“ obejmuje swoją działalnością, za pośrednictwem sieci spółdzielni terenowych całe województwo lubelskie. Oddział prowadzi pracę w 2 kierunkach: skupuje wszelkie ziemiopłoddy na wsi i zaopatruje ją w towary przemysłowe, konieczne dla rolnictwa i gospodarstwa domowego. Zadaniem „Społem“ wykonuje równoległe dwa akcje zleconych i obrotów wolnorynkowych. Do akcji zleconych należą świadczenia rzeczowe, akcje zbożowe wymienne i rozprowadzanie zbóż importowanych.

O rozmiarach dokonanych w roku ub. obrotów świadczą następujące cyfry: Dział Skupu zakupił 223.363 ton ziemiopłodów, Dział Zaopatrzenia Rolników rozprowadził: 393.325 ton nawozów sztucznych na sumę złotych 173.200.000, 14.610 szt. maszyn i narzędzi rolniczych, 179.000 części do maszyn, 170 ton blachy cynkowej i ocynkowanej, 2.233 ton wyrobów żelaz-

nych, ogólnej wartości 251.259.837 zł., materiałów pędnych 4.509 ton, wartości 128.242.000 złotych i materiałów budowlanych na sumę złotych 70.956.442.

Większość obrotów ziemiopłodami, jak i artykułami przemysłowymi dokonywanych jest za pośrednictwem placówek spółdzielczych. Udział instytucji i odbiorców prywatnych wynosi tylko 7 proc.

Data węgla kładzie się na podniesieniu wydajności pól. Dlatego też Okręgowy Oddział Rolniczy kładzie nacisk na zwiększenie dostaw nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Dla rozprowadzenia w terenie większych ilości zbóż otworzono referat plantacji, zadaniem którego jest dotarcie do tych ośrodków, na terenie których możliwe jest plantowanie zbóż wysoko kwalifikowanych. (t).

Święcone dla żołnierzy

W dniu wczorajszym w lokalu RKU Lublin-miasto odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele: OKZZ, TPZ, partii politycznych, Zarządu Miejskiego, UB i MO.

Tematem konferencji było zorganizowanie akcji świątecznej dla żołnierzy i zdemobilizowanych oraz sprawy związane z poborem rocznika 1923 i ochotniczym zaciąg'em do wojska mężczyzn urodzo-

nych w latach 1927, 1928 i 1929. Akcja świąteczna będzie, jak już wspomnieliśmy, oparta na nowych zasadach. Paczki otrzymają tylko żołnierze pełniący służbę, chorzy lub zdemobilizowani, posiadający rodzinę na miejscu. Pozostali będą zapraszani przez przedstawicieli instytucji i fabryk na uroczyste śniadania do świetlic i do domów prywatnych.

Czas przygotowania akcji „Święconego“ zbiega się z poborem.

W świetlicy RKU Lublin-miasto urządzony będzie staraniem PCK i TPZ bufet, w którym zgłaszający się poborowi i ochotnicy będą mogli otrzymać bezpłatnie gorącą herbatę lub kawę, zaś kanapki, wędliny i owoce nabyć po cenach niższych od rynkowych. Projektowane jest ponadto organizowanie różnych imprez artystycznych dla poborowych. I tak: w lokalu ZWM wyświetlane będą filmy, zaś w świetlicy TUR, która w okresie od 9 do 20 kwietnia oddana będzie całkowicie na użytek poborowych — wystąpią chóry lubelskie. Filharmonia obiecała urządzać wieczór muzyczny. Zw. Zawodowe zamierzają urządzać uroczyste pożegnania poborowych.

Konferencja w sprawie demokratyzacji „Wici“

Jak nas informują, dnia 15 bm. odbyła się w Lublinie konferencja w sprawie Demokratyzacji Lubelskiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“.

W konferencji brali udział przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Demokratyzacji i Zarządu Wojewódzkiego „Wici“ przywódcą wiceprezesa Krajowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“ ob. Marianna Tupalskiego. Konferencja raz jeszcze wykazała, że Zarząd Wojewódzki, na którego czele stoją znani peeslowcy: prezes Stanisław Lejewoda, wiceprezes Kubas, sekretarz Pazura i kierownik organizacyjny Boguta za wszelką cenę nie chce dopuścić do rzeczywistej demokratyzacji Lubelskiego Związku „Wici“.

Tego rodzaju działalność Wojewódzkiego Zarządu zasługuje na potępienie, gdyż prowadzi do rozbitcia organizacyjnego Związku.

WBREW

ZARZĄDOWI WOJEWÓDZKIEMU

Zarząd Powiatowy „Wici“ w Hrubieszowie na swym posiedzeniu z udziałem Komitetu Demokratyzacji „Wici“ wbrew Zarządowi Wojewódzkiemu przekazał całość prac Zarządu Powiatowego i ogólnych nowych Powiatowemu Komitetowi Demokratyzacji.

Data 14 m. na wspólnym posiedzeniu Zarządu Powiatowego „Wici“ i Powiatowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“ w Chełmie jednomyślnie postanowiono wprowadzić członków Komitetu Demokratyzacji do Zarządu Powiatowego, na miejsce usuniętych PSL-owców.

ZŁOT MŁODZIEŻY WICIOWEJ

21 bm. odbędzie się w Chełmie, z inicjatywy Powiatowego Komitetu Demokratyzacji „Wici“ zlot młodzieży wiejskiej z całego powiatu.

Jeszcze o autobusach miejskich

W związku z listem do Redakcji zamieszczonym w Nr 68 „Gazety Lubelskiej“ pt. „Rozkład a rzeczywistość“, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Nie jest winą Miejskiej Komunikacji Samochodowej, że autobusy jej zostały na przeciąg pół godziny zatrzymane na trasie przez zdążający od placu Łokietka, w kierunku „Domu Żołnierza“ — pochód kobiet w dniu ich święta (ruch autobusów, skierowany został przez inne ulice z pominięciem Krakowskiego Przedmieścia) o czym ów pasażer nie dowiedział się przedtem, umieszczając w gazecie wzmiankowany artykuł. Nie jest rów-

nież winą tejże MKS, że poprzedniego dnia kondukt pogrzebowy, był prowadzony całą szerokością ulicy Zamojskiej przez co również zatrzymano na trasie nasze autobusy na pół godziny, a wyregulowanie potem czasu kursowania trwało ok. pół torej godziny. Również nie może być winą komunikacji, że w najbliższych dniach może popusć się jezdni wskutek tania grubej skorupy śniegu i lodu (wyrobienie się nawarstwien, „schodów“ i kolejek), co w następstwie spowoduje dla bezpieczeństwa opóźnienia, wywołane koniecznością wolniejszej, ostrożnej jazdy autobusem, zapelnionym pasażerami.

Dyrektor MKS (—) J. Burek

Przynajmniej całkowicie rację Dyrekcji MKS, że przytoczone wyżej przyczyny opóźniania się autobusów nie stanowią winy Dyrekcji.

Musimy jednakże stwierdzić (pomijamy już fakt, że ów pasażer „przysłał do Redakcji list 10 bm. opisując wypadek, który zdarzył się — wczoraj“ a więc 9 bm., podczas gdy święto Kobiet, o ile nam wiadomo, odbyło się w sobotę, dn. 8 bm.), że autobusy MKS kursują „normalnie“ — nie według rozkładu mimo, że trasy ich są stosunkowo krótkie.

Od podwórka do podwórka

Prawdą jest...

W uzupełnieniu naszej notatki z dnia 8 bm. Nr 65 oraz Nr 71 z dnia 14 bm. podajemy opis dalszych podwórek lubelskich znajdujących się pod administracją Miejskiego Wydziału Nieruchomości.

Nieprawdą jest, że przy ul. Radziwiłłowskiej Nr 3 mieści się Miejski Wydział Nieruchomości.

Natomiast prawdą jest, że wspomniana wyżej instytucja mieści się przy ul. Zamojskiej Nr 12 i wcale nie ustępuje balaganowi panującemu przy ul. Radziwiłłowskiej 3. W podwórku tym obok bramy leży spora ilość odpadków blachy, a duże ilości topniejącego śniegu utrudniają przejście przez to podwórko. Komórki lokatorów tego domu zalane są wodą. Do ubikacji trzeba się sła przeciskać, ponieważ drzwi są przymarznęte. Czy śmieciak na tej posesji był, czy go nie było, trudno w tej chwili stwierdzić, natomiast w zastępstwie są naly wózek na szynach służący dawniej do wywożenia gruzu, obecnie przepełniony śmieciami, obok którego leży cała sterla.

Prawdą jest również, że w domu przy

ul. Zamojskiej 21 mieści się Okręgowy Urząd Likwidacyjny, Biuro Obwodowe Nr 2 na miasto Lublin. W domu tym jest jednak bardzo brudno. Topniejący śnieg zamienia podwórko na małą bajore. Na kłatkach schodowych brak oświetlenia, a przy wejściu do jednej z nich (oficyna po prawej stronie) brak ochronnej bariery i wchodzący do niej, zwłaszcza wieczorem, może zamiast na górę „zjechać do piwnicy“. Ubikacje znajdują się w tak okropnie zaniedbanym stanie, że dosłownie nie można do nich wejść, prócz tego zupełnie nie ma drzwi. O wzorowym porządku w tym domu może świadczyć jeszcze drobny szczegół: otóż w ostatnim czasie administracja domu nie uregulowała opłaty za wodę i Zarząd Miejski Wódeczaków wydał nakaz wstrzymania dopływu wody do tej posesji. Pierwszy termin zapłaty uiszczył 14 bm., lecz został następnie przedłużony do 27 m.

Musimy sobie powiedzieć jeszcze i to, że w domu tym mieści się Oddział COK-u (Dom Dziecka). Smutne to wszystko, lecz niestety prawdziwe.

Z listów do Redakcji

„Bezinteresowny“ udział

Szanowny Panie Redaktorze!

Na łamach Pańskiego poczytnego pisma poświęca Pan wiele uwagi zagadnieniu tak poważnemu, jak opieka nad młodzieżą szkolną i pomoc tej młodzieży na różnych odcinkach jej życia.

Jednym z takich odcinków są np. — kolonie letnie dla młodzieży szkolnej. Jest rzeczą słuszną i zrozumiałą, że powołane do tej akcji czynnik podejmuje ją dość wcześnie, by prace przygotowawcze do kolonii letnich zakończyć w porę.

Tak właśnie postępuje Zarząd Koła Rodziców przy prywatnej szkole powszechnej im. J. Kochanowskiego w Lublinie. Chcąc zapewnić młodzieży tej szkoły, młodzieży najbardziej potrzebnej w tym celu fundusze. W związku z tym Zarząd Koła zorganizował w dniu 16 bm. w sali Pocztowców przy ul. Peowiaków 13 „Poranek wokalnno-muzyczny“ z udziałem pp. Ireny Ładosiówny, Marii Góreckiej, Haliny Buyno i Wiesława Michnikowskiego z Teatru Miejskiego, oraz Chóru „Echo“.

Program imprezy był bogaty i zajmujący, cel bardzo szlachetny, ale cóż — zawiódła publiczność. Połowa sali była pusta. Ze nie poparły imprezy tzw. „szlifera bruków lubelskich“ że nie przyszli na „Poranek“ inni, to można zrozumieć, — ale że nie przyszli tłumnie wszyscy rodzice, posyłający swoje dzieci do szkoły im. Kochanowskiego, tego ani zrozumieć, ani wybaczyć niepodobna. Kogo stać na kształcenie dziecka w szkole prywatnej, tego kardynalnym obowiązkiem jest popierać moralnie i materialnie wszystkie poczynania szkoły i związanych z jej życiem organizacji, jaką jest Koło Rodziców. Obowiązuje to tym bardziej, kiedy wzamian za pomoc materialną otrzymuje się starą duchową, jakiej podjęli się dostarczyć bezinteresownie artyści Teatru.

Nikt z nich nie ma dziecka w szkole, a mimo to pośpieszyli z pomocą najbardziej potrzebującym dzieciom tej szkoły — bo tak ci ludzie sztuki pojmują swoje obowiązki społeczne. I za to należy im się serdeczne podziękowanie, którego oni nie żądają. Zdziesiątowali rodziców i wielu innych, nawet Chór „Echo“, który wziął udział w poranku i przyjął podziękowanie przedstawicielki Koła Rodziców za „bezinteresowny“ udział w „Poranku“ na cel społeczny mimo, że ten „bezinteresowny“ udział „Echo“ kosztował organizatorów imprezy — 4.000 złotych.

Panie Dyrektorze Chyła, skoro się bierze pieniądze za występ Chóru, nie wolno przy mować podziękowania za — bezinteresowny udział.

JEDEN Z RODZICÓW

Podziękowanie

Wszystkim, a w szczególności Wiel. Księżom Parafii Rozestania sw. Apostołów w Chełmie, Pracownikom i Zarządom Fabryk Gassner i S-ka oraz Dratt, Zgr. SS. Felicjanek i wychowawcom, Oddz. Polskiego Związku Łowieckiego w Chełmie.

Przyjacielom i Znajomym, którzy okazali wiele serca przy oddaniu ostatniej postugi

Śp. Władysławowi ORŁOWSKIEMU

składają serdeczne podziękowanie

127

żona i córki

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI
Dziś i codziennie doskonała sztuka R. Ferdinanda, przekład J. Wrzosa „Szczęściaki”. Reżyser. M. Chmielearczyk.

TEATR MUZYCZNY
IM. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO:
Wesoła rewiewka „Hop — dziś — dziś” codziennie od godz. 19-ej.

KINO „APOLLO” wyświetla film pt.: „Twardzi ludzie”. Nadprogram aktualności PKF.

KINO „BALTYK” wyświetla film p. t. „Pontcars”. Nadprogram Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Zuch dziewczyna”. Nadprogram Polska Kronika Filmowa.

DYZURY APTEK
Wtorek, 18 bm. Krak. Przedm. 29, Zamowska 23, Narutowicza 27.

Gotowe oraz na zamówienia Amerykaniki przystosowane do małych mieszkań
Tapczany, Ołomany, Kozelki, Materace — Łóżka polowe
wykonuje solidnie i tanio 1147

Pomorski Zakład Tapicerski
Wawrzyniec Polarski
LUBLIN, Szopena 3 telefon: 30-73

MYDŁO „SIEW”
w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 611

FIRMA „STANGARD”
LUBLIN, Lubartowska 13 Telefon: 40-94
SKUPUJE
kalafonię, tłuszcze, wosk, parafinę, oleje itp.

ZYCIE SPORTOWE

Trener PZPR

rozpoczął treningi
Delegowany przez PZPR trener ob. Józef Pachla rozpoczął systematyczne treningi z zawodniczkami i zawodnikami lubelskimi. Stara się on przekazać nam całe swe bogate doświadczenie, wpajając w zawodników nowe metody — nieznanne dotąd graczom młodemu i pogłębić jednocześnie rutynę i taktykę zawodników starszych. Już kilkudniowe zaprawy i treningi dają doskonałe rezultaty — co pozwala mieć ufność, że jego dalszy pobyt da wiele korzyści i podwyższy znacznie poziom lubelskiej piłki ręcznej, w szczególności zaś koszykówki. Ob. Pachla jest w tej chwili jednym z najlepszych, a może i najlepszym instruktorem polskim — do pracy zaś podcho-

dzi z wielką znajomością rzeczy i sumiennością, przerabiając wszystkie ćwiczenia, zarówno teoretycznie, jak i praktycznie, co przy jego energii i sympatyczności — daje pełną gwarancję, iż z pobytu jego wyniosą gracze nasi wiele korzyści. Wywiad z ob. Pachlą: co sądzi on o lubelskich zawodniczkach i zawodnikach, zamieścimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Rozgrywki tenisa stołowego

Piątek 21 marca godz. 18-ta Unia Garbarnia; Lublinianka — Sygnał.
— OM. TUR; Lublinianka — Unia
Niedziela 23 marca godz. 10-ta Unia — OM. TUR; Garbarnia — Sygnał, godz. 18-ta Unia — Lublinianka.
Gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu i obowiązani są do zorganizowania zawodów.
Ponżej podajemy adresy klubów, w których rozgrywane będą zawody: KKS Sygnał — Zamojska 13 Świetlica ZSK.
OM. TUR, Kofłataja Nr. 1 I-sze piętro, Świetlica OM. TUR-u.
SKS Unia w Świetlicy OM. TUR-u Kofłataja Nr. 1.
Wyjatek stanowi rewanżowe spotkanie OM. TUR. — Unia, które zostanie rozegrane w Świetlicy Lublinianki.
WKS Lublinianka Dom Żołnierza. Garbarnia wobec braku świetlicy obowiązana jest każdorazowo zawiadomić przeciwnika na 24 godziny przed zawodami o miejscu spotkania.

Czy wpłacicie już na protezę dla URBANA!

Odczyt o amnestii
W dniu 19 marca 1947 r. godz. 17.30 w sali rozpraw Sądu Apelacyjnego w Lublinie — Krak. Przedm. 43, odbędzie się zebranie odczytowe z referatem ob. dra Zdzisława Papierkowskiego, profesora KUL-u, na temat: „Nowa ustawa o amnestii”. Wstęp wolny.

Zjazd przedstawicieli Rad Narodowych
Wczoraj w sali konferencyjnej WRN rozpoczął się zjazd przewodniczących i sekretarzy Miejskich i Gminnych Rad Narodowych z terenu województwa. (t)

OGŁOSZENIE
w „Gazecie Lubelskiej”
przyniesie Ci korzyści

Zeszyty w cenie 3,50 zł. i 4.- zł. sztuka.
„Społem” Okręgowy Oddział Spożywczy Referat Papierniczy w Lublinie zawiadamia szkoły, zakłady naukowe i uczniów, że począwszy od dnia 17.III 47 r. wszystkie księgarnie spółdzielcze i spółdzielnie w województwie lubelskim sprzedawać będą zeszyty 14-kartkowe wszystkich liniatur dla szkół, zakładów naukowych oraz spółdzielni w cenie:
zeszyt V kl. papieru około 3,70 zł sztuka
zeszyt VII kl. papieru około 3,10 zł sztuka
(cena uzależniona od odległości danej księgarni od Lublina — koszty transportu).
Te same zeszyty sprzedawane będą przez księgarnie spółdzielcze i spółdzielnie uczniom w cenie:
zeszyt V kl. papieru 4 zł sztuka
zeszyt VII kl. papieru 3,50 zł sztuka bez względu na miejscowość.
„SPOŁEM”
Okręgowy Oddział Spożywczy
Referat Papierniczy w Lublinie
ul. Spółdzielcza 4

Fabryka Chemiczna „KOLORYT”
poleca barwniki do jaj wielkanoctnych
w 3-ch pięknych i żywych kolorach.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

NAUKA
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI. Informacje Lublin skrytka pocztowa 105. 542

PRACA
OGRODNIK uczący potrzebny do prowadzenia małego ogrodu. Zgłoszenia Jasłoki — Podwał 13. 1211

BUCHALTER, znajomość wszystkich systemów przyjmie zaraz posadę. Zgłoszenia Administracja suo. „Praca” 1204

POSZUKUJE PRACY w charakterze pomocy buchalteryjnej. Posiadam ukończone kursy buchalteryjne, kursy pisania na maszynie, oraz dziesięcioletnią praktykę biurową. Wiadomość w Administracji „Gazety Lubelskiej” 1261

LEKARSKIE
WENERYCZNE, skórne, płciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19-6, front. II p. 962/L

LOKALE
POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub dużego pokoju, warunki dobre. Zgłaszać się do Administracji pod „Małżeństwo” 1270/L

HANDLOWE
DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygość” Michałowski Bernardyna 28, telefon 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany mierniczy przysięgli. Lublin, Sądowa 4. 855

KUPIĘ każdą ilość trawy i wlosia. Szopena 4, Zakład Tapicerski. 1145

PLACE, domy, sprzedaż, pomiary, plany. Pogodziński, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 1246

KAMIENICE skanalizowane, lub części, sprzedaje zaraz BEPEHA, Lublin, Szopena 26, telefon: 11-09. 1054

SZTANDARY, chorągwie, szaty kościelne, wykonuje artystyczna pracownia haftów, Lublin, Piłsudskiego 18-5. 971

SPRZEDAM tłoczki motocyklowe różnego rodzaju oryginalne. Wiadomość telefon 26-01. 1255

WÓZEK głęboki (karetka) do sprzedania, Letnia 5 m. 1 (Rury jezickie). 1263

SPRZEDAM nowoczesną bibliotekę. Wiadomość telefon: 33-16 do godz. 15-ej. 1250

ZGUBY
UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Kukuryka Stefana zamieszkałego Osmolice gm. Piotrowice pow. Lublin 1253

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Siedce oraz legitymację służbową wydaną przez D.O.K.P. Warszawa na nazwisko Jabłoński Stefan zamieszkały wsi Kole gm. Celinów pow. Łuków 1252

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Siedce oraz dokumenty stwierdzające niezdolność do służby wojskowej wydane przez Szpital Okręgowy Warszawa na nazwisko Gęsiński Julian, zamieszkały Łuków 1251

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Chusić Jan zamieszkały ul. Sucha 7. 1259

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość, dowód osobisty na nazwisko Tyrka Jan zamieszkały Kolonia Ciotusza Nowa. 969

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Kowalczyk Jana zamieszkałego wsi Grabowiec gm. Majdan Sopoć 917

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Siek Józef zamieszkały w Maliniku gm. Krzeszów pow. Biłgoraj. 1095

WOJTOWICZ Jan unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość. 1228

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Siedce na nazwisko Waszczuka Władysława zamieszkałego gm. Jabłon pow. Radzyn 1208

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Łucicki Julian rocznik 1924. 1202

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Stanisława Łukasika ze wsi Podlesie Małe gm. Radecznica rocznik 1920 1201

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4.
Redaguje Komitet.
Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-38. Wydział Kulturalno-Oświatowy 33-38. Koiportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowane ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1. Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. Prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej” wynosi 75 zł, z przesyłką prowincja — 80 zł P.K.O. II - 448. „Czytelnik” — koiportaż.
A-12825